

Moje spotkanie z Jezusem – chrzest

„O Panie Boże, dzięki Ci,
żeś mi Kościoła otwarł drzwi,
w nim żyć, umierać pragnę”.

AUTOR NIEZNANY, *Com przyrzekł Bogu.*

Zapewne większość z nas nie pamięta swojego spotkania z Jezusem w sakramencie chrztu, gdy po raz pierwszy usłyszeliśmy: „Pójdź za Mną, mam dla Ciebie zadanie do wypełnienia w moim Kościele”. Wtedy w naszym imieniu rodzice i chrzestni pozytywnie odpowiedzieli na to powołanie nas do grona uczniów Jezusa. Od tego czasu idziemy za Mistrzem, poznajemy Go, przyglądamy się temu, co robi, jak działa w życiu ludzi. Jesteśmy w „szkole Jezusa”, przygotowując się do wypełnienia zadania, które nam Pan powierza. Uczymy się modlitwy, zaufania, trwania przy Bogu, rozpoznawania Jego woli i wypełniania jej.

Większość z nas przyjęła już sakrament bierzmowania, a zatem sakrament dojrzałości chrześcijańskiej. Wtedy już każdy z nas osobiście, z pełną świadomością odpowiedział Panu Bogu: „Tak, chcę pójść za Tobą”. Od tego czasu, podobnie jak Apostołowie po Zesłaniu Ducha Świętego, idziemy odważnie w świat, aby świadczyć o Chrystusie zmartwychwstałym, o Jego obecności wśród nas.

Nie oznacza to jednak, że nasze poznawanie Pana zostało zakończone. Podobnie jak w życiu zawodowym lub osobistym ciągle się uczymy, poznajemy nowe rzeczy i miejsca, tak i w życiu duchowym, powinniśmy być otwarci na ciągłe pogłębianie naszej więzi i znajomości Pana Boga. Dlatego też tak ważne jest, abyśmy nieustannie poznawali Boga intelektualnie (przez lekturę Pisma Świętego, książek o tematyce teologicznej czy religijnej), duchowo (przez różnorodną formację duchową) i doświadczając obecności Boga w swoim życiu.

ZADANIE

- Podziękuj Bogu za powołanie Cię do grona uczniów w dniu chrztu. Podziękuj swoim rodzicom i chrzestnym (osobiście lub duchowo), że w twoim imieniu odpowiedzieli Panu Bogu: „Tak”.
- Zastanów się, co możesz zrobić, aby być jeszcze pilniejszym uczniem w „szkole Pana Jezusa”.